

POMAGAĆ ZNACZY KOCHAĆ

Zapytana kiedykolwiek o to, dlaczego pomagam, odpowiedziałabym: „Bo kocham”. Cóż innego mogę odpowiedzieć? Człowiek ma w naturze pragnienie dzielenia się miłością i odczuwania jej, a najlepszym na to sposobem jest właśnie pomoc innym. Jednak to od nas zależy, czy otworzymy serce i poznamy nieograniczone możliwości własnej dobroci.

Jak to nieraz bywa, tutaj również słyszy się słowa krytyki - pomagamy, aby zaspokoić własne, egoistyczne potrzeby i oczyścić sumienie; zależy nam tylko na własnym samopoczuciu i czyjejs aprobacie... Ale czyż miłość sama w sobie nie jest egoistyczna? Szlachetne uczynki wynikają właśnie z umiłowania drugiego człowieka. Odłóżmy więc na bok motywy, a skupmy się na efektach.

A te można łatwo dojrzeć w naszym najbliższym otoczeniu. Wystarczy zajrzeć do Publicznej Biblioteki w Komorowie, w której wolontariusze prowadzą korepetycje dla uczniów albo do pobliskiej Szkoły Podstawowej, gdzie niemal codziennie podejmowane są działania, aby środowisko szkolne było przyjazne i zachęcające do rozwoju. Poprzez organizację tematycznych zabaw, takich jak Dzień Życzliwości czy Dzień z Sercem, młodzież już od najmłodszych lat angażuje się w akcje społeczne i poszerza horyzonty. Nie brak tam również poważniejszych akcji, skierowanych bezpośrednio do najbardziej potrzebujących. Co roku Świąteczne Paczki pełne słodkich (i nie tylko) niespodzianek trafiają do rąk podopiecznych Wolontariatu. Co więcej, cząstka miłości trafia również do naszych czworonożnych przyjaciół.

Chociaż wymieniłam zaledwie kilka z długiej listy inicjatyw, a wszystkie zasługują na osobne omówienie, muszę przeznaczyć ten akapit dla ludzi, bez których pomoc na tak szeroką skalę byłaby niemożliwa. Należy pamiętać, że nad każdym młodym wolontariuszem czuwa opiekun, na którego barkach spoczywa odpowiedzialność, lecz jednocześnie przyjemność z koordynowania projektem. Chciałabym podziękować tym, którzy trwają w tym co robią i dzielą się własnym czasem i energią, żeby czyjeś życie stało się szczęśliwsze albo po prostu choć na chwilę nabrało weselszych barw. Świat potrzebuje takich ludzi, gdyż są jak jasne ogniki uczuć, gotowe wnikać do otwartego serca i rozświetlić noc.

Pomagać znaczy kochać. Wszystko co czynimy, czynimy z miłością, ponieważ to ona określa kim jesteśmy. Niech najmniejszy płomyk dobroci rozpali pożar chęci i pozytywnych uczuć. Pielęgnujmy ten płomień i wspólnie ogrzejmy świat!

Magda Nowakowska